BAŁTYK po sezonie

fotografia z zapisu srebrowego
pełna klatka 6x7 Mamiya RB67

GALERIA POLITECHNIKA Łódź ul. Żeromskiego 116 a Budynek Chemii pierwsze piętro, KLUB PŁ

Leokadia **BARTOSZKO**

BAŁTYK

po sezonie

fotografia z zapisu srebrowego
pełna klatka 6x7 Mamiya RB67

GALERIA POLITECHNIKA

Łódź ul. Żeromskiego 116 a Budynek
Chemii pierwsze piętro **KLUB PŁ**

marzec - kwiecień 2022

Leokadia Bartoszko

Profesor akademicki, artysta plastyk i fotografik.
Wieloletni pracownik dydaktyczny Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi,
obecnie po przejściu na emeryturę profesor nadzwyczajny
i kierownik Zakładu Sztuki Mediów w Łódzkiej Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej.
Poza pracą dydaktyczną czynnie uczestniczy w życiu artystycznym.

Jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków i Związku Polskich Artystów Fotografików
(funkcja prezesa Okręgu Łódzkiego ZPAF - druga kadencja)

Autor trzydziestu kilku wystaw indywidualnych i uczestnik licznych wystaw zbiorowych na terenie kraju i zagranicą, (Belgia, Niemcy, Włochy, Litwa, Kuba, Meksyk, Czechy, Węgry, Słowacja, Rosja, Bułgaria, Syria, USA)

Dyplom z wyróżnieniem w 1967 roku w PWSSP w Łodzi - obecnie ASP
Doktorat w 1991 roku w Krakowskiej ASP na Wydziale Grafiki
Habilitacja w roku 2000 w ASP w Łodzi na Wydziale Grafiki i Malarstwa

1983 Stypendium Ministerstwa Kultury i Sztuki
1987 Stypendium prezydenta miasta Łodzi
1982, 1991, 2000 Nagrody Rektora ASP w Łodzi
1999 Nagroda uznaniowa „Kobieta Roku 1999" przyznana przez American Biographical Institute
1970, 1971, 1973, 2002 Wyróżnienia w konkursach malarskich i fotograficznych
2014 Brązowy Medal (Brown medal) „Zasłużony Kulturze Gloria Artis"
(Deserved culture Gloria Artis)

Kilka słów od autorki wystawy:

Obecna wystawa w Galerii Politechnika to chęć podzielenia się materiałem fotograficznym zapisywanym przed wieloma laty klasyczną techniką srebrową - Mamiya RB67.
Klisze zostały zeskanowane w całości wraz z granicą klatek i tak bez kadrowania, w całości, pokazuję prace na wystawie. Można powiedzieć że są to nie naruszone pełne pierwotne kadry jakie postanowiłam zatrzymać obserwując naturę. W tym wypadku były to wielokrotne wypady nad Bałtyckie wybrzeże a nawet na sam Bałtyk. Dla mnie najciekawiej było właśnie po sezonie gdy była możliwość bezpośredniego obcowania z naturą, sam na sam, bez opalających się za parawanami wczasowiczów. Dobrze czasem powrócić do wspomnień i zobaczyć wcześniejsze działania, szczególnie jak zapomniane tkwią gdzieś w czeluściach naszych szuflad.

BAŁTYK po sezonie Leokadii Bartoszko

Zaprezentowany na wystawie pt. „Bałtyk po sezonie" cykl fotografii autorstwa Leokadii Bartoszko, stanowi bardzo interesujący dokument minionego czasu. W dobie powszechnego dostępu do utrwalania rzeczywistości, zastanawiamy się nad rolą fotografii w życiu współczesnego człowieka. Jeśli mówić o możliwościach technologicznych to są one ogromne, często służą powielaniu, czy cyfrowemu przetwarzaniu obrazu i trudno się nie zgodzić z tak rozumianą, użytkową funkcją fotografii. W sytuacji pojmowania jej jako medium spełniające oczekiwania artystyczne, należy przyjąć odmienne kryteria wartości – aparat fotograficzny staje się jedynie narzędziem w rękach artysty, od którego wrażliwości i doświadczenia zależy jakość i artystyczna wartość fotografii. Trzeba uświadomić sobie jak silne związki istnieją między fotografią a innymi dziedzinami sztuki, choćby malarstwem. Opierając się na idei piktorializmu - stylu bazującym na wyrażaniu osobistych odczuć artysty - wzajemne interakcje pomiędzy tymi dziedzinami, spowodowały daleko idące konsekwencje w traktowaniu artystycznego przekazu wizualnego. Wypada w tym miejscu przypomnieć nazwisko znakomitego polskiego fotografa, Edwarda Hardwiga, którego twórczość posiada malarski, impresjonistyczny rodowód.

Fotograficzny cykl prac, który Leokadia Bartoszko ocaliła przed zapomnieniem, jest dowodem na to jak piękną i niepowtarzalną może stać się fotografia dokumentująca rodzimą naturę. Przedstawione zdjęcia wykonane były wiele lat temu, niektóre pochodzą sprzed trzydziestu lat. I w tym tkwi ich siła bowiem sposób przedstawienia w nich otaczającego artystkę świata, świadczy o Jej niesłychanej wrażliwości na światło i kontrast. Poza walorami dokumentacyjnymi, spotykamy się tutaj z malarsko budowaną miękkością form wydobywanych za pomocą światła i cienia w sposób iście poetycki. Na uwagę zasługują sposoby kadrowania, dzięki którym odczuwamy przestrzeń i spotęgowany bezkres walorowych gradacji. Wiele tych zdjęć to znakomite studia struktur występujących w naturze – zauważone okiem wyrafinowanego fotografa, przyjmują formę wręcz monumentalną w swoim wyrazie. Dobrze się stało, że fotografie nie doczekały się chęci czy konieczności cyfrowej ingerencji. Pozostały w swoim oryginalnym formacie i wyrazie artystycznym, stanowiąc przestrzeń dla bezpośredniego i emocjonalnego odbioru. Istnieje w nich sentymentalny charakter, który dla odbiorców pamiętających fotografowane rejony Polski sprzed wielu lat, są wartością niezaprzeczalną. Wyczuwalny jest powód, dla którego Leokadia Bartoszko zdecydowała się na przygotowanie tej pięknej prezentacji – spotykamy się z potrzebą dzielenia się swoimi osobistymi refleksjami, które wyrażane są poprzez wartości zawarte w silnie oddziałujących na odbiorcę treściach artystycznego wyrazu.

Piotr Mastalerz luty 2022

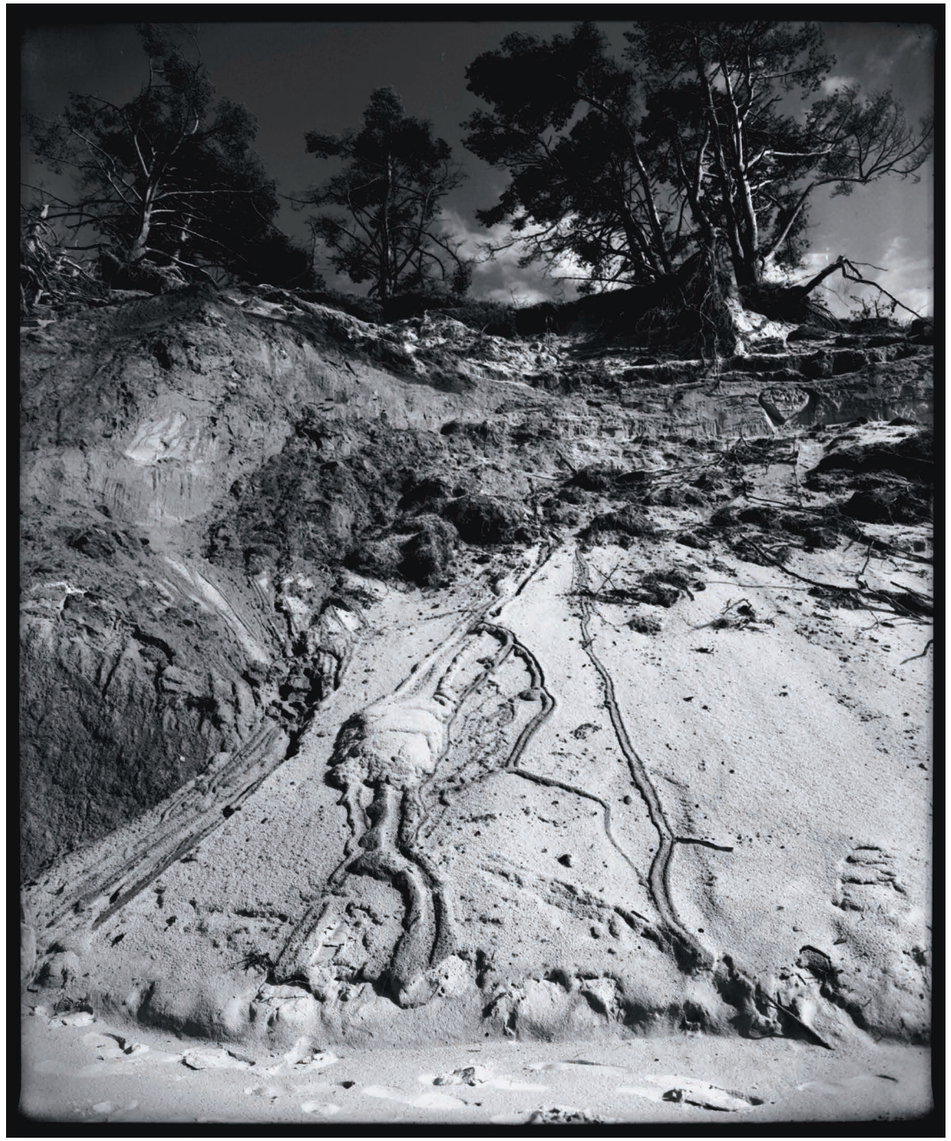

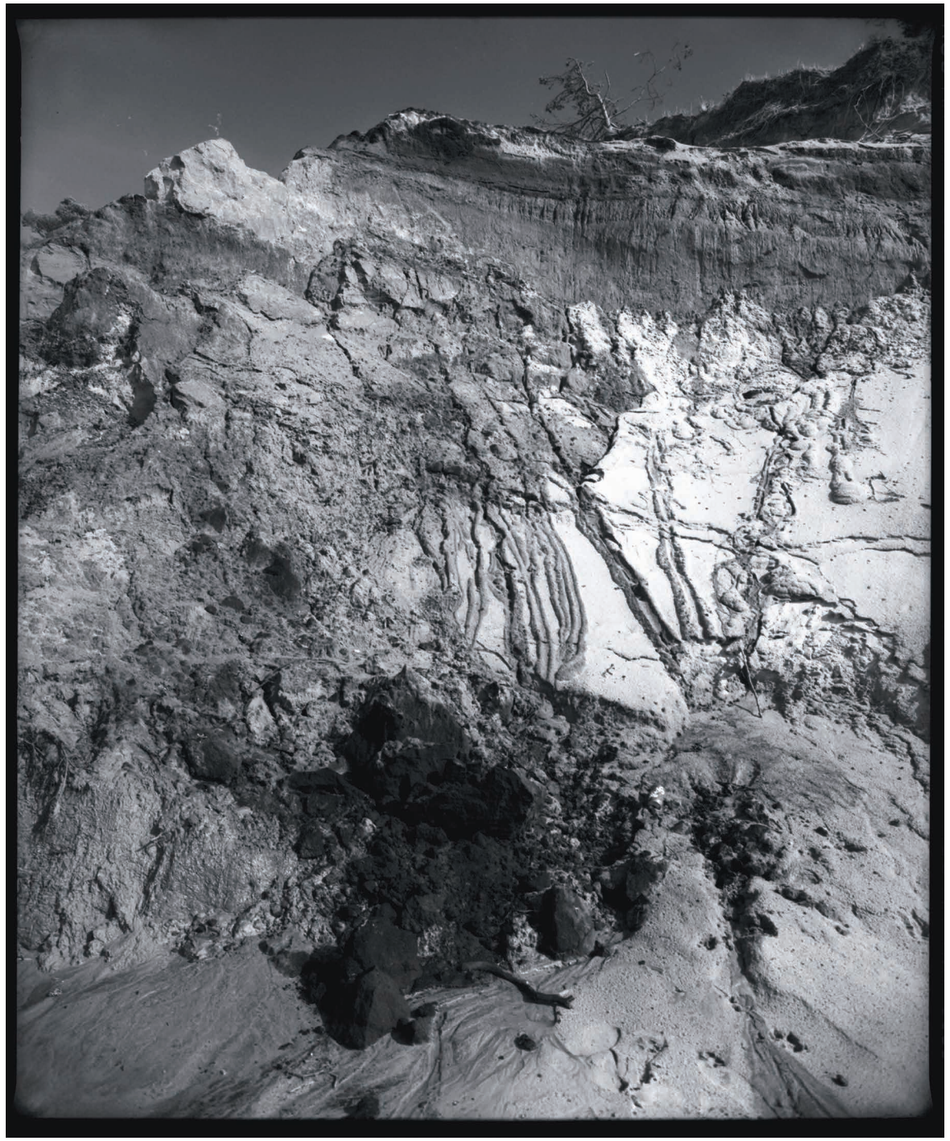

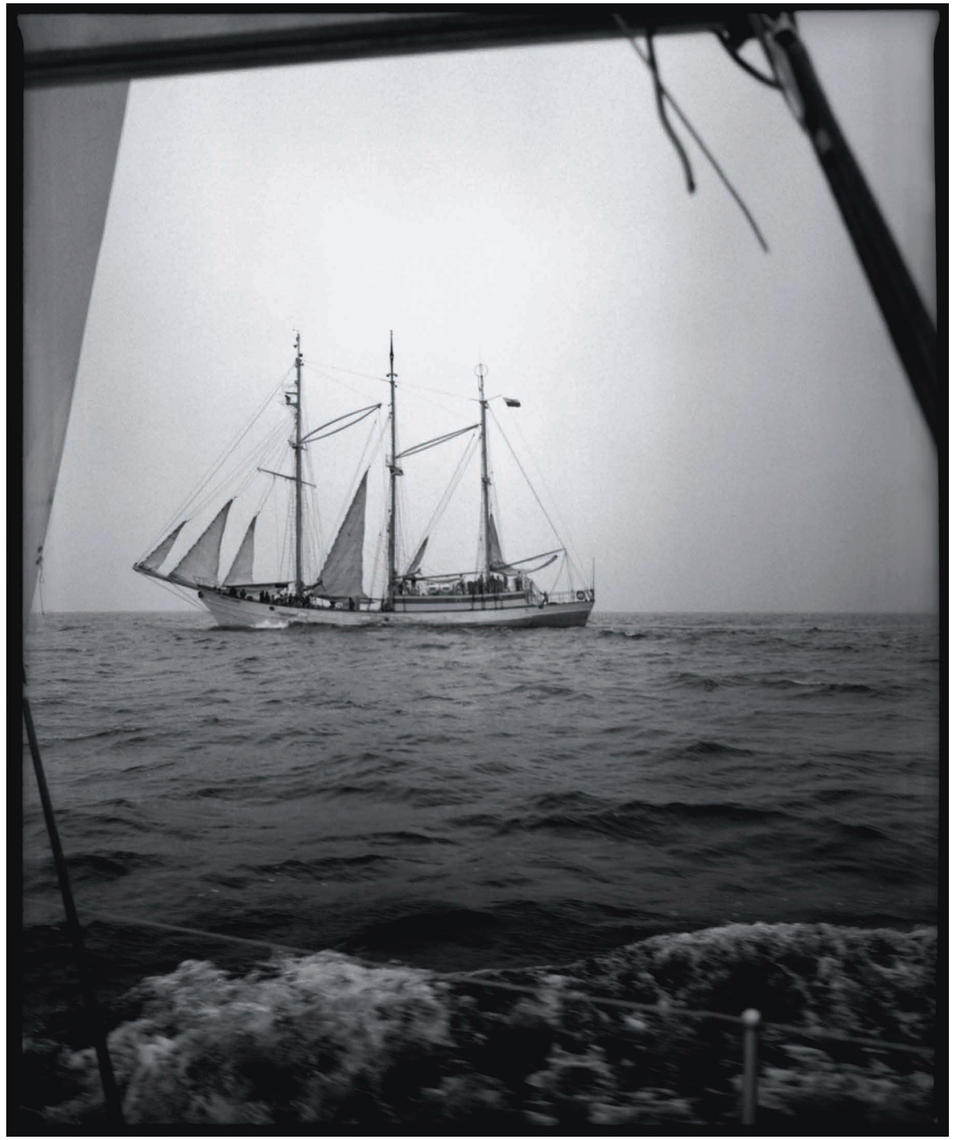

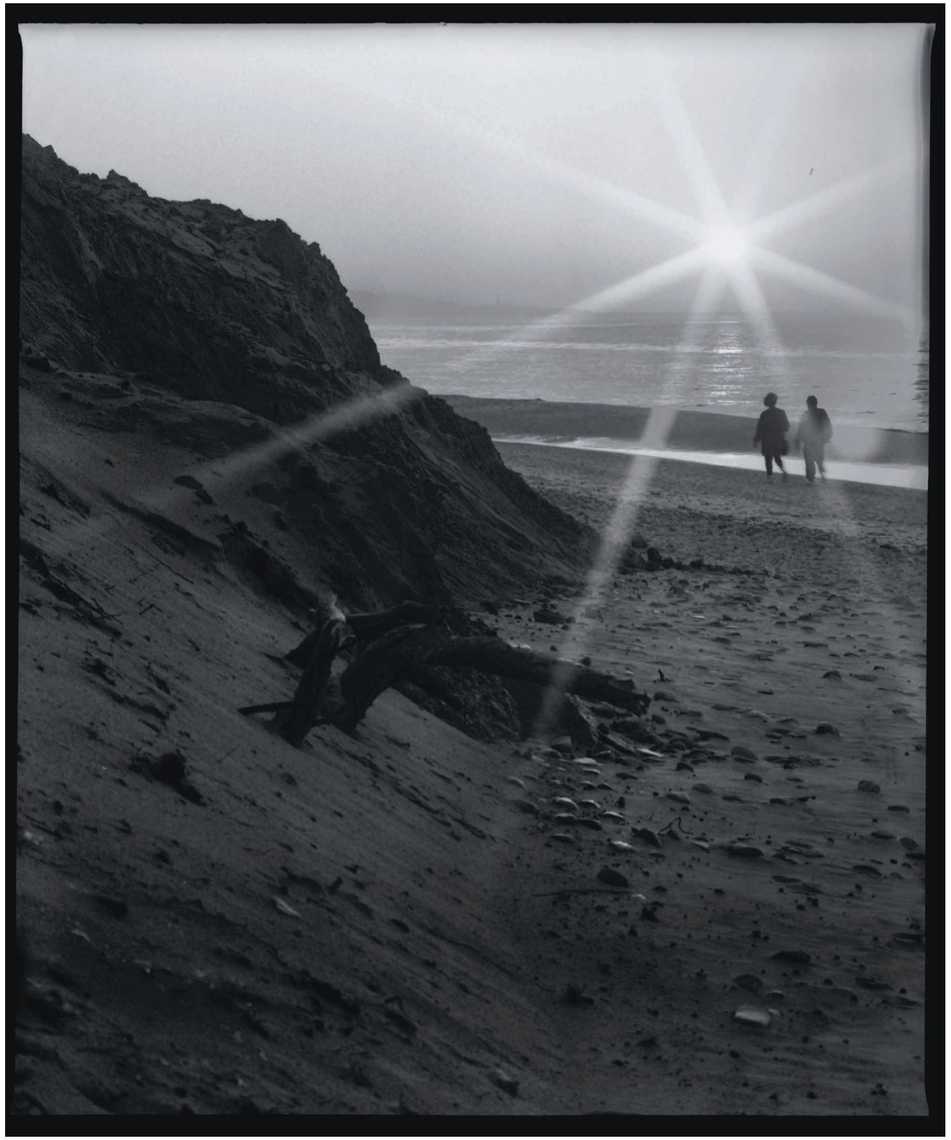

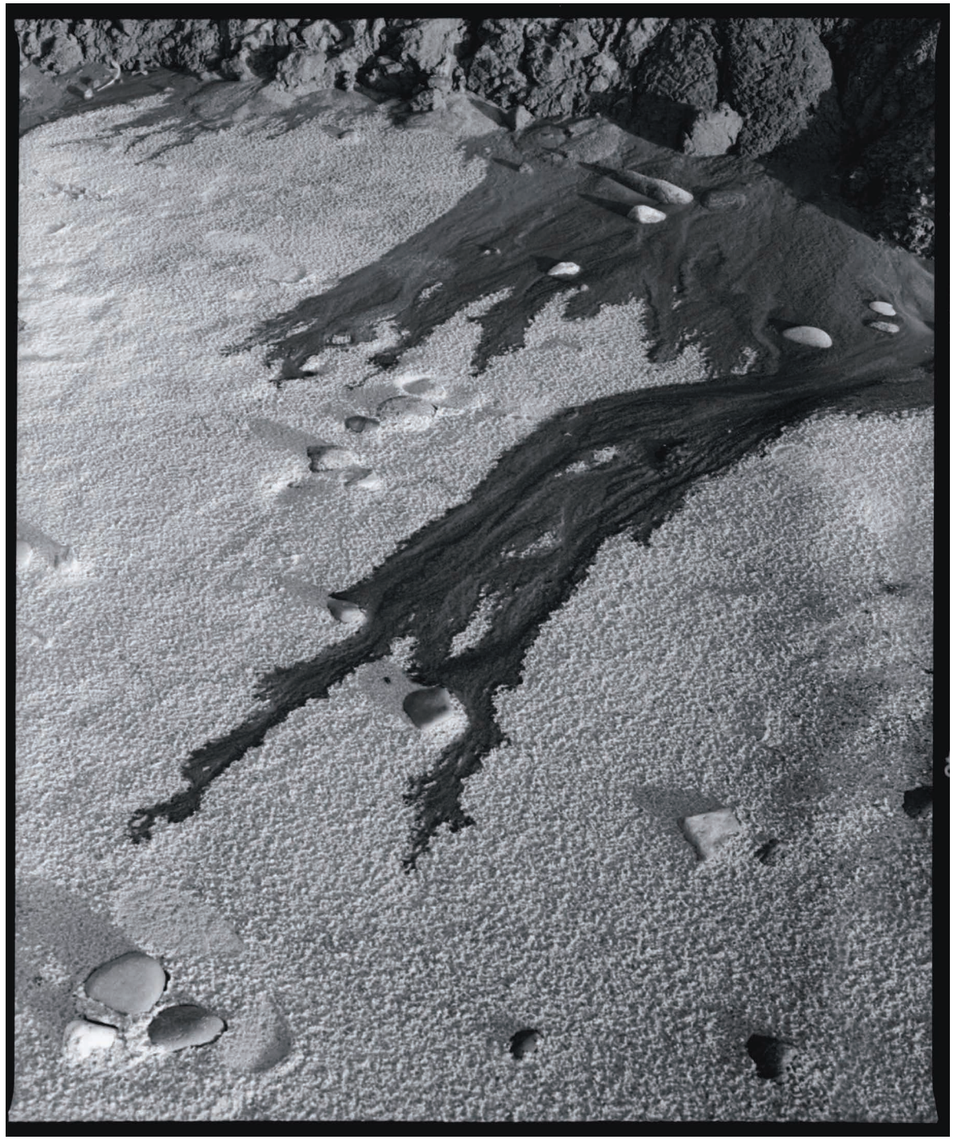

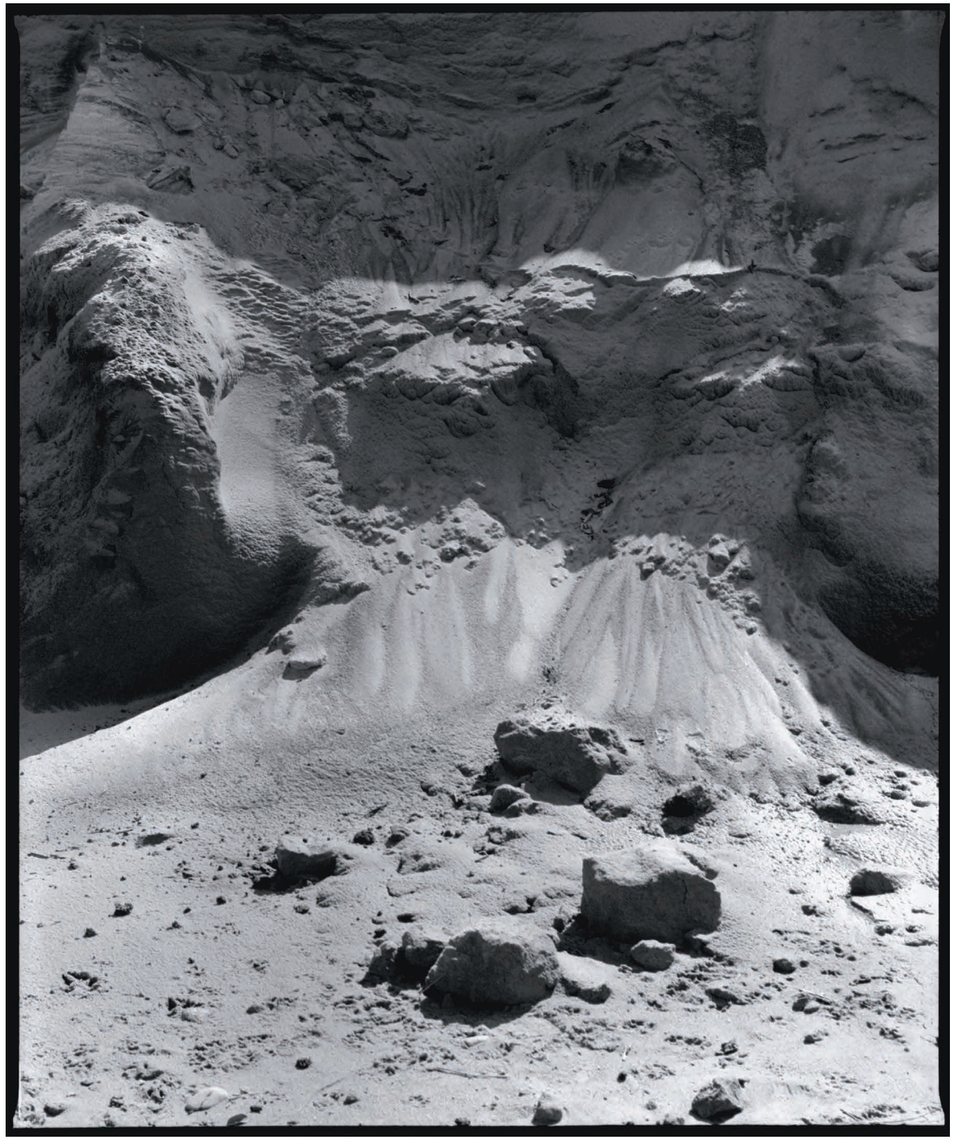

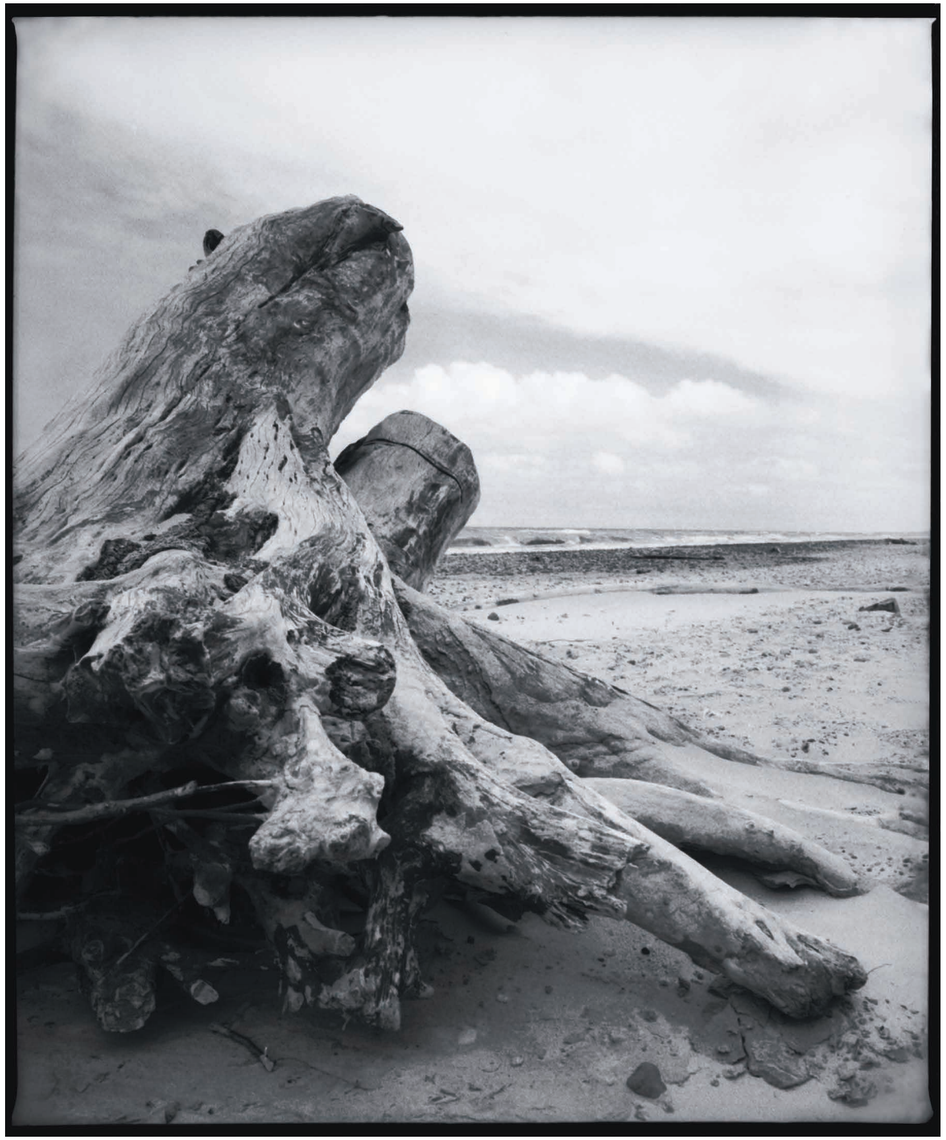

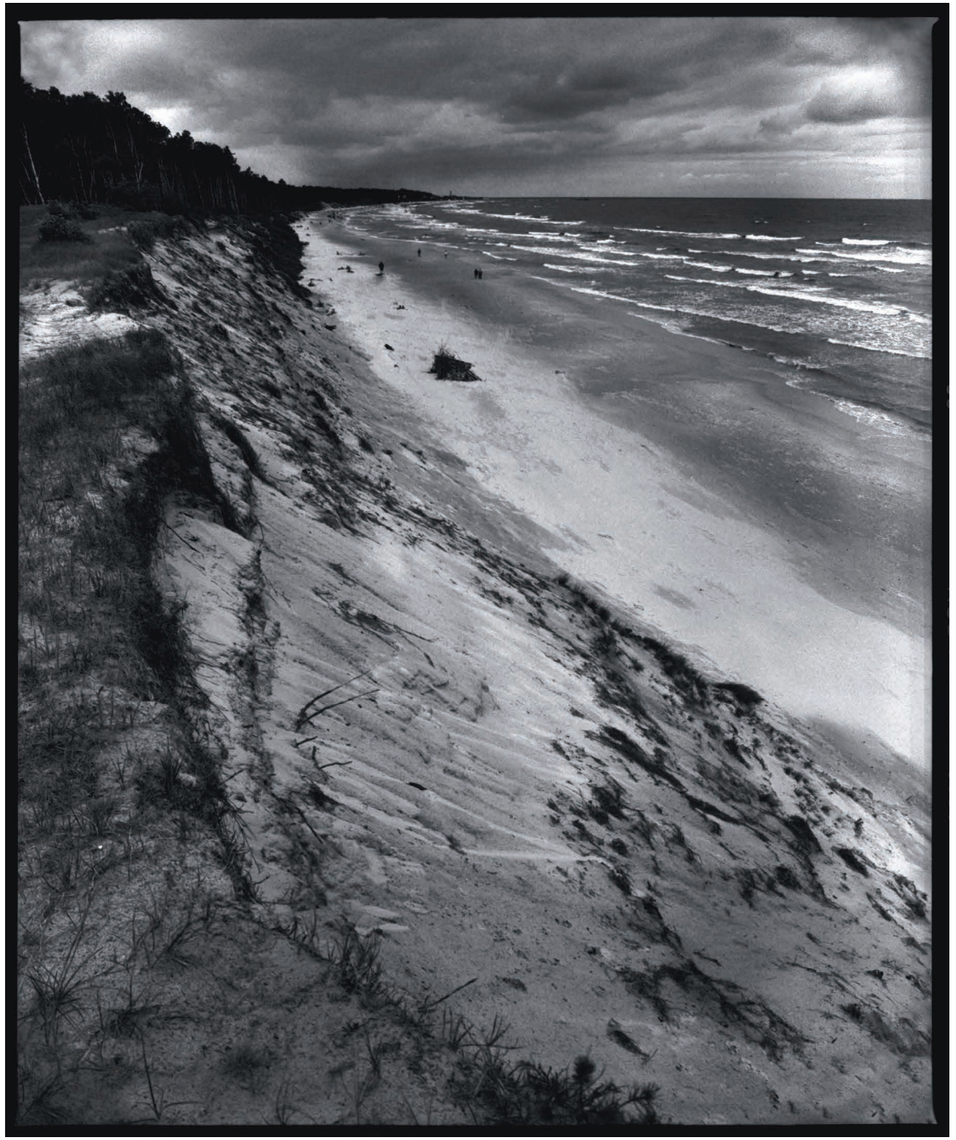

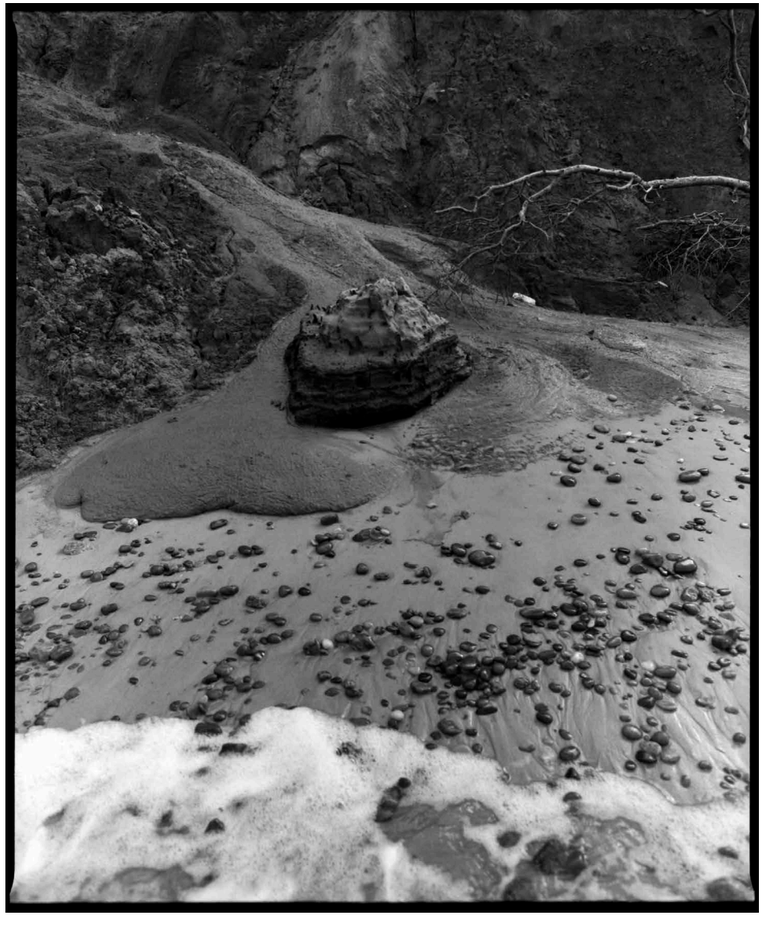

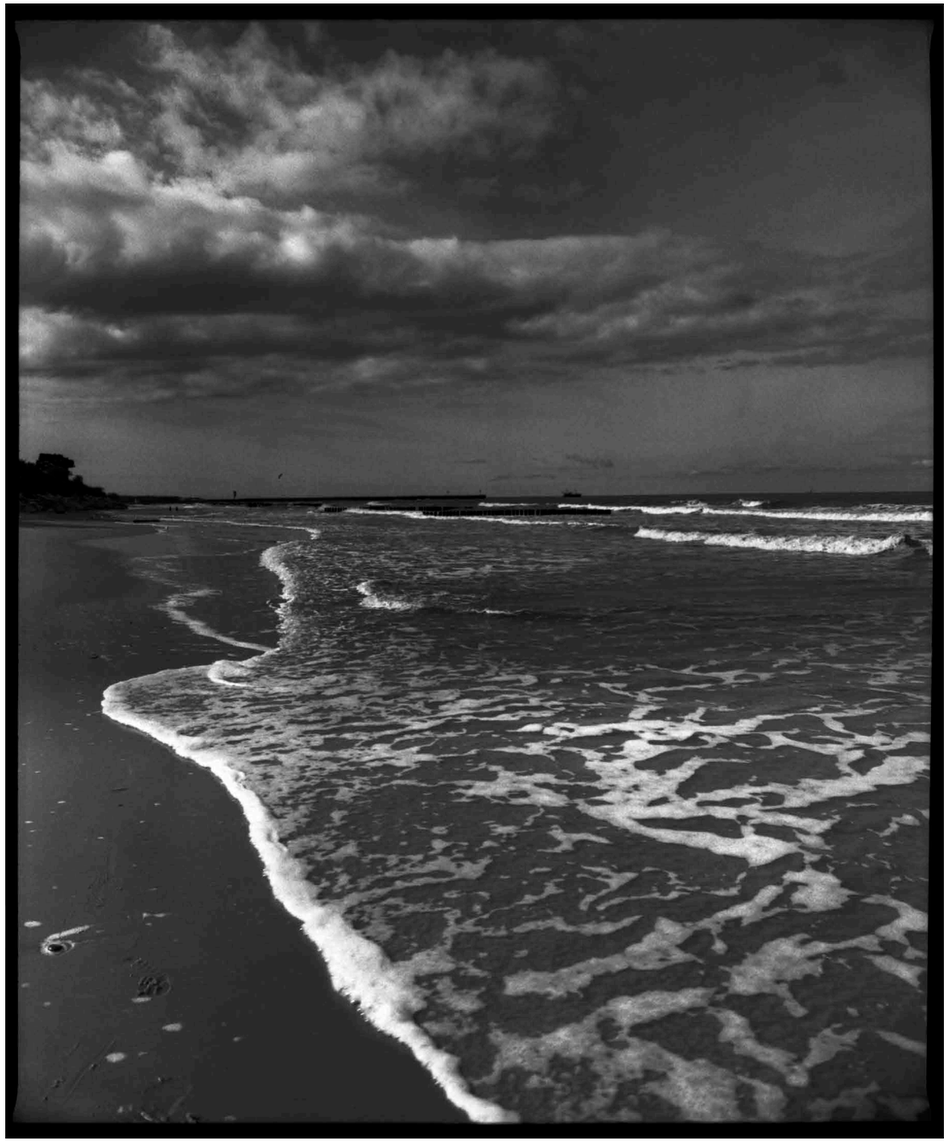

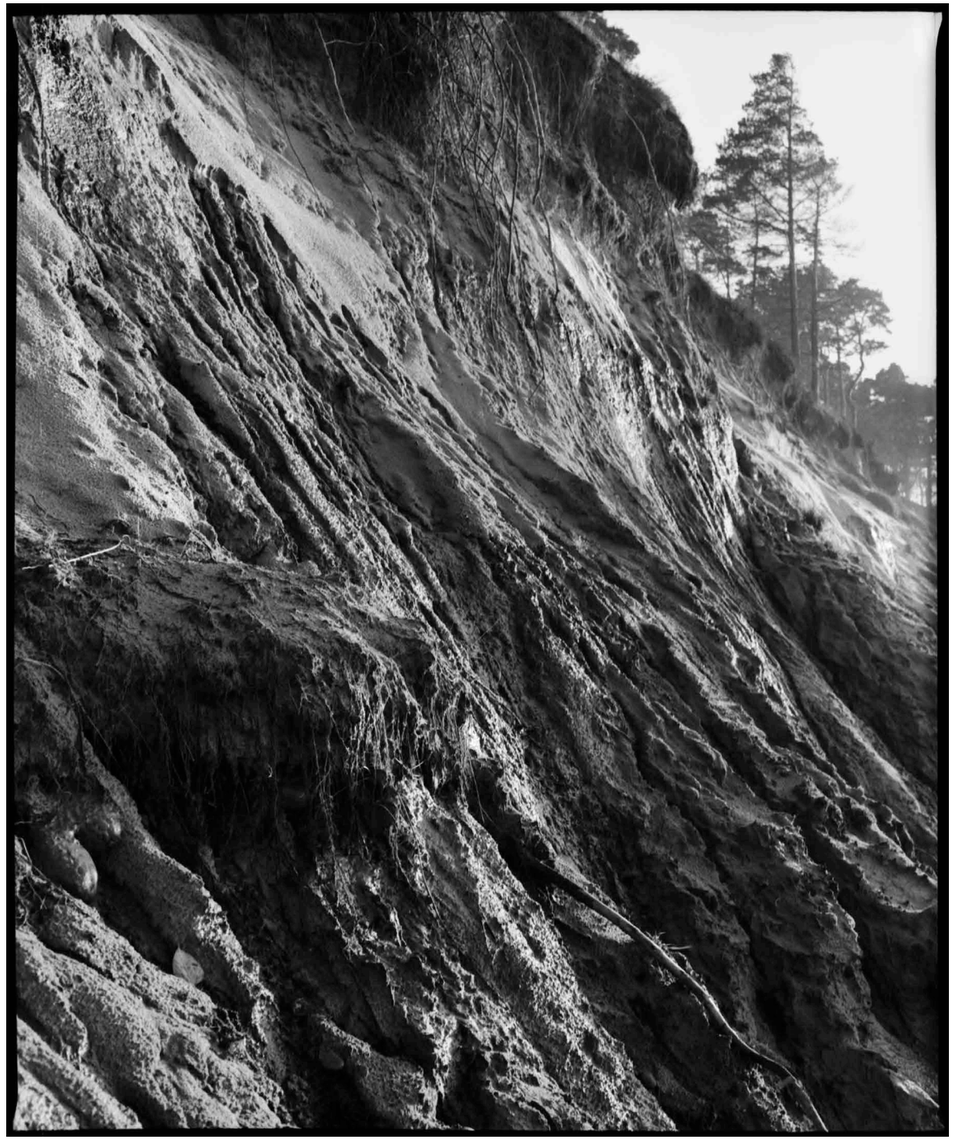

ZAWISZA CZARNY

Galeria Politechnika, Łódź ul. Żeromskiego116 a, I piętro, klub PŁ

Komisarz Galerii
Dr Witold Staszewski

Kurator wystawy
Prof. Piotr Mastalerz

Projekt Katalogu i zdjęcia
Dr hab Leokadia Bartoszko

Drukarnia WIST

ISBN: 978-83-66741-43-0
Łódź 2022

Druk katalogu sfinansowano ze środków Politechniki Łódzkiej

Patronat:
Rektor Politechniki Łódzkiej
Związek Nauczycielstwa Polskiego
Miejska Galeria Sztuki
Związek Polskich Artystów Plastyków

Leokadia Bartoszko